Przegrany proces sądowy

z dnia 14.04.2014 i 27.11.2014 (z odwołania Spółdzielni)…

Redakcja poniżej umieszcza tekst, który jest powtórką uaktualnionego komentarza z kwietnia br. ponieważ komentarz ten zachowuje swoją pełną aktualność w związku z przegraną apelacją spółdzielni.

Redakcja przypomina niepodważalne fakty, a wnioski wyciągnijcie Państwo sami.

1 Niekorzystny dla Spółdzielni wyrok z dnia 14 kwietnia br., i przegrana apelacja od tego wyroku w dniu 27-11-2014 skończyła się tylko jeszcze większą stratą finansową Spółdzielni. Zastanawiające jest to że Spółdzielnie reprezentował aplikant kancelarii adwokackiej. Sąd podkreślił że doszło do ewidentnego naruszenia Prawa Pracy, Co do tego Sąd nie miał żadnych wątpliwości.

2 Procedura odwołania i powołania Członka(ów) Zarządu Spółdzielni przez Radę Nadzorczą jest tak poważnym przedsięwzięciem, że w trakcie jej przeprowadzania istniał bezwzględny wymóg obecności radcy prawnego, aby zapobiec kosztownym błędom prawnym. Tymczasem b. przewodniczący RN w sposób świadomy i zamierzony zrezygnował z uczestnictwa radcy prawnego w posiedzeniu, a na pisemne upomnienie członka RN–p. T. D – b. przewodniczący RN kategorycznie odmówił i zignorował taką potrzebę. Dowodzi tego odpowiedź przewodniczącego, rozesłana do członków RN (czytaj załącznik na końcu strony).

3 Rada Nadzorcza może dokonać wypowiedzenia stosunku pracy z Członkiem Zarządu tylko w dniu jego odwołania, czyli treść uchwały RN musi zawierać jednoczesne odwołanie (z funkcji w Zarządzie) i wypowiedzenie (umowy o pracę). Projekt uchwały przygotowany przez b. przewodniczącego RN na tydzień przed odwołaniem, nie zawierał w swojej treści wypowiedzenia. Jeśli w dniu odwołania nie dochodzi do równoczesnego odwołania i wypowiedzenia umowy o pracę, to od następnego dnia Rada traci prawo do wypowiedzenia. Tej wiedzy powinien dostarczyć Radzie Nadzorczej właśnie radca prawny, ale .....był nieobecny!

4 Aby wypowiedzenie stosunku pracy przez RN mogło być skuteczne, odwoływany Prezes powinien być 13 listopada 2012 obecny w Spółdzielni, aby to wypowiedzenie odebrać. Tymczasem b. przewodniczący RN jeszcze na kilka dni przed początkiem choroby Prezesa, **wydał zakaz** obecności Prezesa w siedzibie Spółdzielni w dniu odwołania, potwierdzony mailem w przededniu odwołania (czytaj załącznik). Czyli b. przewodniczący od samego początku zamierzał sporządzić, podpisać i wręczyć wypowiedzenie Prezesowi dopiero w następnym dniu po zaocznym odwołaniu. Niestety, wypowiedzenie w dniu następnym czyli 14 listopada .2012, mógł już podpisać i wręczyć tylko Zarząd Spółdzielni. Tej wiedzy również b. przewodniczący nie posiadał i nie dostarczył mu jej radca prawny

5 Nie ma żadnego powodu obwiniać pracownika prowadzącego kadry Spółdzielni, że nie wysłał 14 listopada 2012 wadliwie podpisanego wypowiedzenia na adres domowy odwołanego Prezesa. Zachował się on prawidłowo. Skutek wysyłki byłby taki sam: zarówno 14 listopada 2012, jak i 3 czerwca 2013 - wypowiedzenie musiało być podpisane przez Zarząd, a nie przez Przewodniczącego i sekretarza Rady Nadzorczej. Choćby tylko z powodu tej wady nadawało się już do zaskarżenia. Rada Nadzorcza miała szansę dokonać skutecznego wypowiedzenia jednocześnie z odwołaniem, ale tylko pod warunkiem obecności b. Prezesa na posiedzeniu RN 13 listopada 2012. Temu jednak b. przewodniczący RN od same-go początku kategorycznie się sprzeciwiał z powodów sobie tylko znanych. Pozostaje jednak pytanie - czy w przypadku uczestnictwa b. Prezesa w dniu 13 listopada 2012 i ujawnienia Radzie nieznanego wówczas, a dzisiaj już słynnego „nagrania CD" - doszłoby w ogóle do odwołania ?

Na nic się zdadzą kolejne listy, oskarżenia i „sprostowania"! Zawiniła dezynwoltura b. przewodniczącego RN i fatalna obsługa prawna wciąż zatrudnianego przez Spółdzielnię tego samego radcy prawnego.

Sygn. akt: VII Pa 224/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jarosław Łukasik -spr.
Sędziowie: SSO Izabela Gruszkowska
SSR del. Stefania Zdunek-Waliczek

Protokolant: sekr. sądowy Wioletta Bugajska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa Marka Rejmera
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im.Tadeusza Kościuszki w Krakowie
o odszkodowanie
na skutek apelacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 kwietnia 2014 r. sygn. akt IV P 999/13/N

oddala apelację.

SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE

Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza
Sekr. sądowy
Wioletta Bugajska

Sygn. akt VII Pa 224/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r. (sygn. akt IV P 999/13/N) Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa Marka Rejmera przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 26.179,35 złotych tytułem odszkodowania (pkt I), nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 8.726,45 złotych (pkt II) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.309 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Rejonowy przyjął za podstawę orzeczenia następujące ustalenia faktyczne, wywiedzione z twierdzeń niespornych stron oraz zaoferowanych przez strony dowodów:

Marek Rejmer był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 1 kwietnia 2009 r., ostatnio na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku prezesa zarządu spółdzielni. Rada Nadzorcza, Uchwałą z dnia 13 listopada 2012 r. o numerze 01/11/2012 odwołała Marka Rejmera ze stanowiska prezesa zarządu spółdzielni, zwalniając go równocześnie z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Na tym samym posiedzeniu Rada Nadzorcza podjęła uchwałę nr 02/11/2012, o zmianach w strukturze organizacyjnej oraz w regulaminie zarządu, m.in. poprzez połączenie kompetencji i zakresu działania prezesa zarządu z kompetencjami i zakresem działania zastępcy prezesa ds. technicznych.

Pismem datowanym na dzień 13 listopada 2012 r. , przesłanym do powoda listem poleconym strona pozwana poinformowała powoda o podjętej uchwale nr 01/11/2012 i wezwała powoda do stawiennictwa się w biurze zarządu spółdzielni celem rozliczenia z posiadanego mienia stanowiącego własność spółdzielni, wskazując, iż z powodu odwołania z funkcji prezesa zarządu, niezależne od faktu, iż z przyczyn formalnych nie został jeszcze z powodem rozwiązany stosunek pracy, nie przysługiwało już mu prawo do korzystania z mienia spółdzielni, a które ciągle pozostawało w jego posiadaniu. W piśmie datowanym na dzień 13 listopada 2012 r. prezydium Rady Nadzorczej strony pozwanej poinformowało powoda, iż na posiedzeniu plenarnym w dniu 13 listopada 2012 r. Rada podjęła_uchwałę o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu spółdzielni, jednoczenie wskazując, iż w uchwale nr 01/11/2012 powód odwołany został ze stanowiska prezesa

zarządu spółdzielni i zwolniony równocześnie z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Powodem powyższej uchwały były m.in. zmiany w strukturze organizacyjnej. Pismo to zostało podpisane przez przewodniczącego i sekretarza Rady Nadzorczej.

Rada Nadzorcza była odpowiedzialna za przygotowanie porządku obrad i zobowiązana była do przekazania przedmiotowego porządku obrad członkom Rady i Zarządowi spółdzielni wraz z projektami uchwał i ich uzasadnieniami, które były przedmiotem obrad. Powód nie był obecny na posiedzeniu Rady Nadzorczej, które miało miejsce w dniu 13 listopada 2012 r.

Od dnia 13 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r. powód był niezdolny do pracy z powodu choroby.

3 czerwca 2012 r. powód odzyskał zdolność do pracy i zgłosił stronie pozwanej gotowość do świadczenia pracy. W tym samym dniu członek Zarządu Teresa Bereniak, główny księgowy - członek Zarządu Ligia Stawarz, członek Rady Nadzorczej Bogusław Olawski, uczestniczyli w spotkaniu z powodem, w trakcie, którego kadrowiec Tomasz Małysa wręczył powodowi oświadczenie woli pracodawcy w przedmiocie rozwiązania łączącej strony umowy o pracę. Przedmiotowe wypowiedzenie umowy o pracę podpisane zostało przez przewodniczącego i sekretarza Rady Nadzorczej.

Sąd Rejonowy przy ustaleniach w kwestiach okoliczności spornych oparł się na dokumentach z akt osobowych powoda, które nie były przez żadną ze stron kwestionowane i zeznań stron. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były szczere i spójne oraz korespondowały z okolicznościami, które w sprawie były niesporne. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron, ponieważ wszystkie istotne okoliczności sprawy mające wpływ na jej rozstrzygniecie zostały dostatecznie wyjaśnione.

Wynagrodzenie powoda w stawce miesięcznej liczone, jak ekwiwalent za urlop wynosiło 8.726,45 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało złożone powodowi dopiero w dniu 3 czerwca 2013 r. Powód nie był obecny podczas posiedzenia Rady Nadzorczej w dniu 13 listopada 2012r., co uniemożliwiało stronie pozwanej w sposób skuteczny wręczenie mu wypowiedzenia umowy o pracę. Treść podjętej przez Radę Nadzorczą uchwały nie odpowiadała w swej

treści właściwiej formie oświadczenia wypowiedzenia umowy o pracę, jaką pracodawca winien złożyć powodowi. Uchwała Rady Nadzorczej wskazywała jedynie na odwołanie osoby powoda z funkcji prezesa i z takim zamiarem, zdaniem Sądu Rejonowego należało przyjąć działanie strony pozwanej. Z treści pisma strony pozwanej skierowanego do powoda z dnia 13 listopada 2012 r. jednoznacznie wynikało, iż nie został z powodem rozwiązany stosunek pracy. Nadto za stwierdzeniem, iż nie doszło na mocy uchwały podjętej przez Radę Nadzorczą do skutecznego rozwiązania łączącego strony stosunku pracy przemawiała postawa strony pozwanej, z której wynikało, iż dopiero w dniu powrotu powoda do pracy, tj. 3 czerwca 2013 r. strona pozwana wręczyła Markowi Rejmer wypowiedzenie umowy o pracę. Powód nie był obecny na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 13 listopada 2012 r., kiedy podejmowana była uchwała nr 01/11/2012. Sąd Rejonowy uwzględniając powyższe okoliczności, a także treść pisma strony pozwanej z dnia 3 czerwca 2013 r. uznał, że dopiero w tym dniu pozwana Spółdzielnia złożyła powodowi oświadczenie w przedmiocie wypowiedzenia łączącej strony umowy o pracę, nadto iż w uchwale z 13 listopada 2012 r. nie zostało zawarte oświadczenie woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę powodowi. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 3 czerwca 2013r. dotarło do powoda w tym samym dniu, a okres trzymiesięcznego wypowiedzenia rozpoczął bieg od 1 lipca 2013r. Bezspornym było w sprawie, iż od dnia 13 listopada 2012 r. powód nie był już członkiem zarządu – został bowiem skutecznie odwołany z funkcji prezesa uchwałą Rady Nadzorczej nr 01/11/2012, którą strona pozwana doręczyła mu listownie. Tym samym Rada Nadzorcza z chwilą odwołania ze stanowiska członka zarządu utraciła kompetencję do dokonania wypowiedzenia umowy o pracę i wobec tego, zgodnie z regułą domniemania kompetencji zarządu spółdzielni (art. 48 § 2 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze), uprawnienie do dokonania tej czynności prawnej przeszło na zarząd. Tym samym w dniu 3 czerwca 2013 r. Rada Nadzorcza nie była organem pozwanej spółdzielni uprawnionym do złożenia powodowi oświadczenia w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę. Podnoszony przez stronę pozwaną argument o prawidłowości złożonego powodowi wypowiedzenia poprzez wręczenie przedmiotowego wypowiedzenia przez dwóch członków zarządu, zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ treść złożonego powodowi wypowiedzenia podpisana była przez przewodniczącego oraz sekretarza Rady Nadzorczej, zaś członkowie zarządu byli jedynie obecni podczas wręczania powodowi wypowiedzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy działając na zasadzie art. 45 k.p., przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie dochodzonej w niniejszym postępowaniu. O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 477^2 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.309 zł, co stanowiło równowartość 5 % opłaty od pozwu zgodnie z w.p.s. dla ostatecznie sprecyzowanego roszczenia.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając Sądowi naruszenie:

- art. 45 k.p. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie, skutkujące błędnym przyjęciem, iż wypowiedzenie umowy o pracę dokonane przez pozwanego było nieprawidłowe z przyczyn formalnych i w konsekwencji zasądzeniem na rzecz powoda odszkodowania,
- art. 45 k.p. w zw. z art. 300 k. p. w zw. z art. 65 § 1 k. c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż uchwała Rady Nadzorczej z dnia 13 listopada 2012 roku nr 01/11/2012, na mocy której powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu spółdzielni, nie stanowiła równocześnie wypowiedzenia stosunku pracy łączącego powoda z pozwaną, mimo, iż oświadczenie woli złożone przez Radę Nadzorczą w wskazanej uchwale należało wyłożyć zgodnie z okolicznościami towarzyszącymi jego złożeniu jako odwołanie z funkcji oraz równoczesne wypowiedzenie stosunku pracy,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności, niezgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analiza dowodów obarczona dowolnością prowadząca do uznania, iż treść pisma pozwanej skierowanego do powoda w dniu 13 listopada 2012 roku oraz postawa powoda wykluczały przyznanie, iż odwołanie powoda z funkcji prezesa nastąpiło jednocześnie z wypowiedzeniem mu stosunku pracy,
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie i nieuwzględnienie całokształtu okoliczności istniejących w chwili wydania wyroku, w tym faktu, iż w dniu podjęcia uchwały przez Radę Nadzorczą o odwołaniu powoda z funkcji zostało sporządzone i podpisane przez przewodniczącego Rady Nadzorczej oraz sekretarza wypowiedzenie umowy o pracę łączącej strony, które nie mogło być doręczone powodowi z przyczyn leżących tylko i wyłącznie po stronie powoda, jak również zostało nadane do powoda pismo informujące o treści tejże uchwały; powód już dnia 6 listopada 2012 roku znał porządek posiedzenia

plenarnego Rady Nadzorczej wraz z uchwałą o jego odwołaniu i uzasadnieniem, i mimo to nie złożył pisemnego stanowiska w tej sprawie, ale przedłożył zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy z datą początkową tożsamą z datą posiedzenia, które to okoliczności zdaniem apelującej powinny mieć decydujący wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z orzeczeniem przez ten Sąd o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej, jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza zasadności zarzutów apelującej o mającym mieć miejsce dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych z naruszeniem przepisu art. 233 §1 kpc i art. 316 kpc. Również subsumcja prawnomaterialna stanu faktycznego i poprzedzająca subsumcję wykładnia przepisów prawa materialnego i sposób ich zastosowania w sprawie przez Sąd Rejonowy nie potwierdzają wywodów apelacji związanych z zarzutami, w których przypisane zostało Sądowi pierwszej instancji niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego .

Pełna treść zgromadzonego w sprawie materiału, oceniania zgodnie z dyrektywami ustawy z art.233 §1 kpc potwierdza, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, istotne dla oceny zgodności zakwestionowanego pozwem rozwiązania umowy o prace z powodem, z przepisami o wypowiadaniu umów o prace i jego zasadności mają oparcie w treści dowodów, które Sąd pierwszej instancji zasadnie ocenił jako wiarygodne istotne i przydatne do rozstrzygania kwestii czy, kiedy (czyli daty i okoliczności), w jakiej formie oraz przez kogo złożone zostało i doręczone powodowi w imieniu pozwanej Spółdzielni oświadczenie o rozwiązaniu łączącego strony stosunku pracy za wypowiedzeniem.

Wbrew opinii Autora apelacji zestawienie dowodów z dokumentów, którymi jest pismo Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni do powoda z dnia 13.11.2012 roku cytujące Uchwałę tej samej Rady Nadzorczej nr 01/11/12 z dnia 13.11. 2012 roku (k. 11

as.), pismo Rady Nadzorczej do powoda z dnia 13.11.2012 roku z k. 10 akt sprawy oraz pisma pozwanej Spółdzielni z dnia 3.06.2013r. podpisanego przez Przewodniczącego i Sekretarza Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni, nazwanego „wypowiedzenie umowy o pracę", które zostało powodowi doręczone w tym samym dniu w okolicznościach ustalonych przez Sąd a opisanych na stronie 5 uzasadnienia wyroku i niezakwestionowanych w jakikolwiek sposób w apelacji, potwierdza w sposób jednoznaczny i kategoryczny logiczność i spójność oraz zgodność z wiedzą i doświadczeniem życiowym wniosków Sądu pierwszej instancji o tym, że oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem zostało złożone i doręczone powodowi przez doręczenie pisma z dnia 3.06.2013 roku i że nie ma podstaw, aby za takie oświadczenie przyjąć Uchwałę Rady Nadzorczej nr 01/11/12 z dnia 13.11.2012 roku oraz pisma Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni z tej samej daty, doręczone powodowi w czasie gdy był on niezdolny do pracy z powodu choroby i bez jakiejkolwiek wzmianki o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu w innym trybie umowy o pracę z powodem.

Sąd Okręgowy w całości zaakceptował i przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji , a w konsekwencji zaakceptował ocenę prawną, że po skutecznym odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółdzielni, tj. z dniem podjęcia uchwały z dnia 13.11.2012 roku, bez równoczesnego złożenia powodowi w tym dniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy przez uprawnioną to tego wówczas Radę Nadzorczą, ta sama Rada nie mogła w dniu 3.06.2013 roku zgodnie z prawem rozwiązać z powodem stosunku pracy, gdyż nie był on już członkiem zarządu spółdzielni. Sugestia strony apelującej jakoby Uchwała Rady Nadzorczej z dnia 13.11.2012 roku podlegała interpretacji wg reguł z art. 65§ 1 kc jest oczywiście nieuzasadniona gdy zważyć, że z pełnego kontekstu materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że po podjęciu ww. uchwały osoby uprawnione do działania tej samej Rady Nadzorczej sporządziły 3.06.2013 roku i doręczyły powodowi oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z dniem „3.06.2013 roku (...) z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływa w dniu 30 września 2013 roku", a więc oświadczenie, które wprost potwierdza, że wcześniejsze czynności Rady Nadzorczej (w tym Uchwała z 13.11.2012 roku) nie miały za cel wypowiedzenia powodowi, a zmierzały wyłącznie do wywołania skutku prawnego w postaci pozbawienia powoda funkcji prezesa zarządu. W takim kontekście faktycznym i przy wskazanych wyżej dowodach nie budzi

wątpliwości poprawność oceny prawnej, że złożone powodowi w dniu 3.06.2013 roku oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę było z przyczyn ustalonych przez Sąd pierwszej instancji oświadczeniem naruszającym przepisy o wypowiadaniu umowy o pracę, a w konsekwencji, że istniały przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z art. 45§ 1 kp.

Prawidłowo ustalony w sprawie stan faktyczny bezsprzecznie wskazuje, że w dniu 13 listopada 2012 r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o odwołaniu Marka Rejmera ze stanowiska prezesa zarządu spółdzielni, zwalniając go równocześnie z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Powód nie był obecny na posiedzeniu Rady Nadzorczej, które miało miejsce 13 listopada 2012 r. Od dnia 13 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r. Marek Rejmer był niezdolny do pracy z powodu choroby. Oświadczenie , którego treścią było wypowiedzenie umowy o pracę zostało złożone powodowi dopiero w piśmie sporządzonym przez członków Rady Nadzorczej i doręczonym powodowi w dniu 3 czerwca 2013 r. Jest oczywiste, że skoro takie pismo zostało powodowi doręczone ponad pół roku po Uchwale o odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu , to nie ma podstaw by przyjąć, że ta sama Rada Nadzorcza lub jej członkowie traktowali jakiekolwiek wcześniejsze oświadczenia skierowane do powoda jako skutkujące złożeniem powodowi wypowiedzenia umowy o pracę. Ponieważ w dniu 3.06.2013 roku Rada Nadzorcza nie miała w stosunku do powoda kompetencji, o jakich mowa w art. 3^1 kp, dokonane przez Radę Nadzorczą rozwiązanie umowy o pracę nie mogło być ocenione jako zgodne z przepisami o wypowiadaniu umów o pracę, a należało je ocenić jako czynność uzasadniającą przyznanie powodowi – zgodnie z tego wyborem – odszkodowania z art. 45§ 1 kp.

Mając powyższe na uwadze , a w konsekwencji, że zaskarżone orzeczenie w całości odpowiada prawu materialnemu, Sąd Okręgowy oddalił bezzasadną apelację zgodnie z dyspozycją normy prawa procesowego z art. 385 k.p.c.

SĄD OKRĘGOWY W GDAŃSKU

Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza
Sekr. sądowy
Wioletta Bugajska

Całość sprawy obrazuje treść maila o którym mowa w pkt.2 i 4.

Redakcja - 28 listopad 2014

==========

Załącznik:

Mail autorstwa b. przewodniczącego Rady Nadzorczej do członków Rady

wysłany w przededniu zmian w składzie Zarządu Spółdzielni (skróty zaznaczone w tekście).

Od: **P. K.**

Do: wszystkich członków RN

Data: **13 listopada 2012** godz. 1:26 w nocy

Szanowni Państwo (…) PONIEWAŻ NIE WIEM, CZY POZOSTALI PAŃSTWO - CZŁONKOWIE RN MAJĄ WIEDZĘ NA TEN TEMAT, POZWALAM SOBIE

1 PRZEKAZAĆ WSZYSTKIM, CO ZOSTAŁO USTALONE NA PREZYDIUM RN I WYNIKAJĄCĄ Z TYCH USTALEŃ MOJĄ OPINIĘ I MOJE (…) STANOWISKO.

2 ODNIEŚĆ SIĘ DO WNIOSKÓW ZGŁOSZONYCH PRZEZ T. D. A więc do rzeczy:

1 Organizacją prac Rady Nadzorczej zajmuje się Prezydium Rady Nadzorczej zgodnie z paragrafem 5 oraz paragrafem 13, punkt 2, Regulaminu Rady.

2 Niezbywalnym prawem Rady Nadzorczej jest prawo do prowadzenia obrad w atmosferze spokoju i bez jakiejkolwiek presji w postaci osób nie wchodzących w skład Rady. Na marginesie dotychczasowa praktyka PERMANENTNEJ obecności Zarządu na posiedzeniach Rady Nadzorczej nie tylko z mojego, ale i wielu innych członków RN, punktu widzenia wcale nie jest ani tak bardzo oczywistą, ani też najbardziej pożądaną praktyką, szczególnie w sytuacji, gdy tak bardzo ważna dla swobodnego wypełniania mandatu członka RN jest możliwość swobodnej i niczym nieskrępowanej wypowiedzi, bez narażania się, jak to wielokrotnie miało miejsce, na złośliwe komentarze i uwagi. Po prostu każdy musi i powinien znać swoje miejsce.

3 Rada Nadzorcza MOŻE zaprosić dowolne osoby, w tym także członków Zarządu na swoje posiedzenie - jednak w tym przypadku Prezydium podjęło trudną, ale jedynie słuszną w zaistniałej sytuacji decyzję, aby nie zapraszać nikogo ze składu Zarządu na posiedzenie.

4 Uzasadnienie wniosku o odwołanie jest jasne i proste, a posiedzenie RN nie jest w żadnym razie ani rozprawą ani sądem, gdzie odbędą się swoiste przesłuchania świadków, zeznania stron i wywody prawnicze. (…)

5 Każdy członek RN musi mieć możliwość swobodnej, bez żadnych nacisków oraz wywierania presji, oceny przedstawionych argumentów i głosowania w atmosferze spokoju i powagi. (…)

6 Oczywiście, każdy członek Rady Nadzorczej ma prawo zgłoszenia uwag do porządku posiedzenia, ale w trybie przewidzianym w Regulaminie, nie ma jednak w zakresie tych uprawnień "jednoosobowego uprawnienia" (jakie samodzielnie przyznał sobie dziś kolega T D) do zmieniania ustaleń w zakresie listy osób zaproszonych na posiedzenie, jakie w tym zakresie podjęło Prezydium RN, jako organ kolegialny umocowany i uprawniony do organizacji prac RN.

7 Powyższa propozycja zarówno w zakresie "zabezpieczenia " obecności Zarządu jak i radcy prawnego nie wynika żadnych zapisów Regulaminu, (…)

8 Uprawnienie Rady Nadzorczej do podejmowania uchwał o odwołaniu członków zarządu jest bezdyskusyjne, jasne i aż nadto oczywiste, w tym zakresie **nie są potrzebne absolutnie żadne dodatkowe opinie radcy prawnego**. (…)

9 Zgodnie z paragrafem 18 Regulaminu RN członek RN może prosić, aby Rada Nadzorcza zleciła Radcy prawnemu wydanie opinii w każdej sprawie. (…) Jako

przewodniczący RN, uznając wniosek T. D, za mieszczący się w granicach Regulaminu RN, aby nie komplikować sprawy proceduralnie, zwrócę się do Radcy Prawnego z samego rana w dniu jutrzejszym (a właściwie już dzisiejszym), żeby stosowna opinia znalazła się, o ile to możliwe, w dyspozycji Prezydium RN przed posiedzeniem. W żadnej innej sprawie będącej przedmiotem obecnego posiedzenia RN **obecność Radcy Prawnego nie jest ani niezbędna, ani konieczna**. **Podsumowując:** Zgodnie z decyzją Prezydium RN w posiedzeniu nie wezmą udziału członkowie Zarządu, nie przewidujemy także żadnej formuły ich obecności określonej słowami "zabezpieczenie obecności" natomiast opinia prawna w sprawie prawnej DOPUSZCZALNOŚCI powołania Pani T.B. nie wymaga fizycznej obecności obecności Radcy w spółdzielni w trakcie posiedzenia RN i będzie nam wszystkim dostarczona na piśmie. (…) z szacunkiem i poważaniem P. K."